

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu III Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Augustowski

Protokolant: Ewa Modlińska

Przy udziale Anny Konarskiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu

po rozpoznaniu w dniach 02.02.2015r., 26.03.2015r. i 21.04.2015r.

1. sprawy **Ł. M. (1)**

syna A. i K. z domu N.

urodzonego (...) w W.

2. sprawy **M. K. (1)**

syna A. i E. z domu J.

urodzonego (...) w W.

oskarżonych o to, że:

w dniu 12 lipca 2014 roku w W. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, poprzez przecięcie przewodu paliwowego włamali się do elementów systemu gromadzenia paliwa w pojeździe marki F., skąd zabrali w celu przywłaszczenia 15 litrów benzyny wartości 81 złotych, czym działali na szkodę R. Z. (1)

tj. o czyn z art. 279§1 kk

I. Oskarżonych M. K. (1) i Ł. M. (1) uznaje za winnych popełnienia zarzucanego im czynu opisanego w części wstępnej wyroku z tym, że przyjmuje, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi z art. 283 kk tj. uznaje ich za winnych popełnienia występku z art. 279§1 kk w zw. z art. 283 kk i za czyn ten na podstawie art. 283 kk wymierza im kary po 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec Ł. M. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby;

III. na podstawie art. 46§1 k.k. orzeka obowiązek naprawienia szkody poprzez solidarną zapłatę przez oskarżonych Ł. M. (1) i M. K. (1) kwoty 81 złotych na rzecz R. Z. (1);

IV. na podstawie art. 73 § 2 k.k. w okresie próby oddaje oskarżonego Ł. M. (1) pod dozór kuratora sądowego;

V. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych, poniesione wydatki zaliczając na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalony został następujący stan faktyczny

11 lipca 2014 r. oskarżeni Ł. M. (1) i M. K. (1) spotkali się. Spędzali popołudnie i wieczór razem ze swymi znajomymi. Późnym wieczorem Ł. M. (1) na prośbę M. K. (1) odwiózł jego dziewczynę do J. swoim samochodem V. (...). Potem po powrocie do W. w nocy obaj jeździli w okolicach P. i marketu T.. W pewnym momencie Ł. M. (1) zauważył, że w samochodzie kończy się paliwo. Umówili się wtedy, że spuszczą komuś paliwo z baku. Około godz. 4 rano podjechali do zaparkowanego na ulicy (...) samochodu F. (...), należącego do R. Z. (1). Samochód był zamknięty. Przecięli przewód paliwowy i Ł. M. (1) przelewał z niego lecące paliwo do plastikowej butelki, uprzednio przez nich przeciętej na pół w tym celu, a następnie z butelki tej do kanistra. W tym czasie M. K. (1) stał obok i obserwował okolicę.

W pewnym momencie do stojącego obok nich swego samochodu podszedł D. L. (1). Świadek ten pracuje w hurtowni spożywczej i bardzo wcześnie wychodzi do pracy. Podchodząc do swego pojazdu zauważył, jak Ł. M. ściąga paliwo z baku samochodu sąsiada, a M. K. podchodzi do samochodu Golf i nogami stara się zasłonić nr rejestracyjne tego pojazdu. Jednak świadek zdołał odczytać i zapisać numery samochodu, którym poruszali się oskarżeni. O fakcie tym zawiadomił pokrzywdzonego, a ten policję.

W trakcie postępowania sprawdzającego policjanci zatrzymali właściciela pojazdu Ł. M. (1), który przyznał się do sprawstwa i opisał we wskazany wyżej sposób przebieg zdarzenia. Wskazał on także, że drugim ze sprawców był M. K. (1). Również ten oskarżony po zatrzymaniu przyznał się do winy.

dowody:

zeznania D. L. – k. 6-7, 49, 116

zeznania R. Z. – k. 1-2, 154

zeznania M. W. – k. 153-154

zeznania P. G. – k. 146

zeznania S. O. – k. 146

zeznania M. M. – k. 146

protokół oględzin – k. 4-5

notatki – k. 20-23

wyjaśnienia Ł. M. z post. przygotowawczego – k. 15, 26, 30, 33, 56

wyjaśnienia M. K. z post. przygotowawczego – k. 71

Ł. M. (1) nie był karany sędownie. M. K. (1) był wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu i kradzież z włamaniem.

dowody:

dane o karalności – k. 60, 64-65

W postępowaniu przygotowawczym oskarżeni przyznali się do winy i złożyli zgodne wyjaśnienia adekwatne do wyżej wskazanego stanu faktycznego. Przed sądem zmienili swą wersję, przede wszystkim wobec sprawstwa M. K.. Ł. M. (1) nadal się przyznawał, jednak wyjaśnił, że czynu tego dokonał sam, bez udziału drugiego oskarżonego, który w tym

czasie, jak on zlewał paliwo z baku, miał nic nie robić. Podobnie M. K. (1), który wyjaśnił, że odszedł na chwilę ulicą, bo sprzeciwiał się tej kradzieży, a potem – już po jej dokonaniu przez kolegę – miał znowu wejść do tego samochodu i razem z kierowcą odjechać z miejsca zdarzenia. Na policji się przyznał, ponieważ był bity i zastraszany

dowód:

wyjaśnienia j.w., k. 114-116

Sąd zważył ponadto, co następuje

Przede wszystkim należy zauważyć, że stan faktyczny ustalony i opisany powyżej nie budzi żadnej wątpliwości co do swej prawdziwości i ustalony został przede wszystkim na podstawie jasnych, precyzyjnych i konsekwentnych zeznań naoczego świadka zdarzenia D. L. oraz częściowo potwierdzających je wyjaśnień obu oskarżonych złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Co prawda przed sądem M. K. zaprzeczył swemu sprawstwu, a Ł. M. przyznał się do winy z tym zastrzeżeniem, że czynu tego dopuścił się sam, to jednak po pierwsze obydwaj sprawcy w pierwszym etapie postępowania wyjaśniali odmiennie, a po drugie obu ich na miejscu zdarzenia widział przypadkowy przechodzień D. L.. Nie można zatem wierzyć M. K. (1), który twierdził, że jego pierwsze wyjaśnienia zostały wymuszone groźbami i pobiciem. Po pierwsze, zaprzeczyli temu policjanci słuchani w charakterze świadków, przeczy temu także treść notatek sporządzonych przez nich na bieżąco w trakcie dochodzenia, a poza tym – bez względu na wyjaśnienia sprawców – bez wątpienia udział obydwu oskarżonych udowodniony został zeznaniami świadka.

D. L. jest świadkiem, który zupełnie przypadkowo znalazł się na miejscu zdarzenia, wychodząc wczesnie rano do pracy, i zaskoczył sprawców na gorącym uczynku. Bez cienia wątpliwości opisał okoliczności popełnienia przestępstwa, opisał wygląd sprawców oraz podejmowane przez nich czynności – m.in. to, że gdy jeden z ich go zauważył, starał się zasłonić tablice rejestracyjne pojazdu, którym przyjechali. Ponadto na miejscu zdarzenia odnaleziono przeciętą do połowy butelkę, którą sprawcy posługiwali się do zlewania paliwa (tak zeznał D. L. i tak również wyjaśniał M. K. w postępowaniu przygotowawczym). W świetle tak zarysowanego materiału dowodowego sprawstwo i wina obu oskarżonych nie budzi żadnych wątpliwości, gdyż jedynym dowodem przeciwnym jest twierdzenie oskarżonego o tym, że jego wyjaśnienia zostały wymuszone, a potwierdza to także drugi ze sprawców, który jest oczywiście jego kolegą.

Powyżej opisany stan faktyczny przekonuje, że obydwaj sprawcy popełnili czyn z art. 279§1 k.k. Samochód był zamknięty, zamknięty był również system gromadzenia paliwa w baku i przewodach paliwowych. Sprawcy dostali się do środka przecinając przewód, tym samym uzyskali dostęp do znajdującego się w środku pojazdu paliwa i ukradli je, przelewając je do butelki i kanistra. Uzgodnili pomiędzy sobą podział ról – jeden zlewał paliwo, a drugi w tym czasie pilnował okolicy, a gdy zjawił się przypadkowy przechodzień, zasłaniał tablice rejestracyjne pojazdu oskarżonych. Tym samym obydwaj wyczerpali swoim zachowaniem znamiona występku z art. 279§1 k.k. Ponieważ jednak wyrządzona szkoda była bardzo niska, sąd przyjął wypadek mniejszej wagi występku kradzieży z włamaniem, co było orzeczeniem działającym na ich korzyść, zwłaszcza, że wymierzona wobec obydwu kara 6 miesięcy pozbawienia wolności leży w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Ł. M. (1) nie był dotychczas karany sędownie, dlatego też zdaniem sądu wystarczające wobec niego będzie orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, w przekonaniu, że orzeczenie takie może spełnić cele kary – tj. zadziałać wychowawczo i zapobiegawczo. Z kolei M. K. (1) jest już osobą zdemoralizowaną, ma kilka wyroków, w tym skazania m.in. za czyn z art., 279§1 k.k. Sąd nie widzi zatem wobec niego argumentów, które mogłyby przesądzić o warunkowym zawieszeniu wykonania kary. Jeśli takie orzeczenie wobec niego miałyby zapaść, mogłyby wyjść z procesu z przekonaniem bezkarności i znowu popełnić przestępstwo. Zmuszony do odbycia kary może natomiast zmienić swoje postępowanie i zresocjalizować się.

Obu sprawców na podstawie art. 46§1 k.k. zobowiązano do naprawienia szkody wyrządzonej wspólnie – a zatem solidarnie.

Wobec Ł. M. (1), który jest młodociany, wyznaczono obligatoryjny dozór kuratora sądowego.

O kosztach orzeczono po myśli art. 624 k.p.k.